

dr hab. Małgorzata Czerwińska, prof. UZ

Uniwersytet Zielonogórski

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Anny Wołczyńskiej pt.: „Książka jako polisensoryczna forma komunikacji ze szczególnym uwzględnieniem dotykowej książki brajlowskiej”. Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Wydział Filozofii i Nauk Społecznych, Instytut Badań Informacji i Komunikacji. Toruń 2021, 343 s.

Promotor: prof. dr hab. Marzena Świgoń

Dzieje książki, jej materialno-wydawnicze przeobrażenia, specyfika zmian w jej obiegu społecznym i funkcjach komunikacyjnych cieszą się niezmiennym zainteresowaniem bibliologów i informatologów, czego dowodzi bogaty dorobek piśmienniczy nauk bibliologicznych (obecnie: nauki o komunikacji społecznej i mediach). Przedmiotem badań objęto również alternatywne materiały czytelnicze, w tym adresowane do osób z niepełnosprawnością wzroku, ich dzieje, formy, funkcje i obieg społeczny – co potwierdzają stosunkowo liczne zagraniczne i polskie publikacje monograficzne, artykuły naukowe, hasła w wydawnictwach informacyjnych – ogłaszane w obrębie nauk bibliologicznych, jak i pedagogicznych (tyflogicznych).

Badania nad wydawnictwami dla osób z niepełnosprawnością wzroku, różnorodnością ich funkcji i miejscem w komunikacji społecznej wymagają interdyscyplinarnego podejścia: bibliologicznego, informatologicznego, medioznawczego i tyflogicznego.

Podejście takie stara się reprezentować w wymiarze teoretyczno-opisowym i empirycznym oraz działań praktycznych rozprawa doktorska Pani mgr Anny Wołczyńskiej.

Przedłożona do recenzji dysertacja doktorska składa się z 6 rozdziałów, uzupełnionych materiałem wprowadzającym (wstęp, zakończenie), materiałem uzupełniającym tekst główny (przypisy dolne - głównie bibliograficzne, aneks), materiałem informacyjno-pomocniczym (spis treści, streszczenie i słowa kluczowe w j. polskim i angielskim, spis ilustracji, spis tabel), bibliografią.

Zamierzeniem Autorki jest dokonanie analizy porównawczej książki tradycyjnej typograficznie (tzw. czarnodrukowej) i książki wydanej w systemie L. Braille'a (tzw. Brajlowskiej), uwzględniając postać materialną, sposób przekazu i odbioru słowa pisanego i materiału graficznego – czego nie można uznać za oryginalny, nowatorski zamysł badawczy. Ciekawym i nieczęsto eksplorowanym zagadnieniem (zwłaszcza w odniesieniu do książki czarnodrukowej) jest natomiast spojrzenie na książkę z perspektywy znaczenia zmysłów w jej użytkowaniu.

Wzmiankowaną analizą, wypełniającą część teoretyczną (eksploracyjno-opisową) dysertacji,

przeprowadzaną w przeważającej mierze w oparciu o dobrze znaną w naukach bibliologicznych i tyflogicznych literaturę przedmiotu, objęto konstrukcją techniczną (format, oprawa, papier), kompozycją typograficzną, specyfiką pisma łaćńskiego i systemu Braille'a, warsztat pisarzy widzących i z dysfunkcją wzroku, szatę graficzną i techniki jej przygotowywania, problematykę czytelnictwa, typologii czytelników, specyfikę procesu czytania wzrokowego i dotykowego, terapeutyczne funkcje książki. Przywołano również nieobce naukom tyflogicznym zjawiska dermoptyki i synestezji (wyobrażeń surogatowych).

W rozdziałach części badawczej (empirycznej) zaprezentowano i poddano analizie trzy książki dotykowe, wykonane przez Autorkę dysertacji, przywołując ich ocenę przez dziecięco-młodzieżowych użytkowników. Dokonano prezentacji i interpretacji badań ankietowych pełnosprawnych i niepełnosprawnych wzrokowo czytelników.

Niestety, Autorka nie ustrzegła się poważnych błędów merytorycznych, metodologicznych i formalnych, poczynając od tytułu rozprawy. Użyto w nim nieprawidłowego terminu: „dotykowa książka brajlowska” – co jest swoistego rodzaju tautologią, a jednocześnie niezgodne z terminologią przyjętą w literaturze przedmiotu, gdzie w ramach kodeksowych wydawnictw dla osób z niepełnosprawnością wzroku wyróżnia się: książki i czasopisma brajlowskie, książki brajlo-drukowe, obrazkowe książki dotykowe.

Błędy w nazewnictwie odnoszą się również do użytkowników książek brajlowskich, których Autorka określa: „osoby z upośledzonym wzrokiem”. Termin „upośledzenie wzroku” jest nieobecny we współczesnej literaturze z zakresu tyflopädagogiki. Międzynarodowe rozstrzygnięcia terminologiczne, zgodne ze społecznym modelem niepełnosprawności, nakazują posługiwanie się określeniami: „niepełnosprawność wzroku (wzrokowa)”, „osoba z niepełnosprawnością wzroku (niepełnosprawna wzrokowo)”.

Stosowanie w rozprawie nieprawidłowej terminologii świadczy o niedostatecznej orientacji w obowiązujących ustaleniach dotyczących przedmiotu i podmiotu podjętych badań i nieznajomości przez Autorkę aktualnej literatury przedmiotu.

Błędy terminologiczne ujawnia także spis treści rozprawy. Określenie: „Metodyka i organizacja badań” jest niepoprawne. Zgodnie z ustaleniami metodologii badań naukowych, należałoby użyć np.: „Metodologiczne podstawy badań”.

Wzmiankowany spis treści nie oddaje dokładnie struktury pracy. Nie uwzględnia np. bloków tematycznych w obrębie niektórych podrozdziałów, spisu ilustracji, spisu tabel.

Spis treści nie wyszczególnia, sygnalizowanych już w Streszczeniu, części: eksploracyjno-opisowa (czyli teoretyczna) i część badawczo-empiryczna.

Brakuje też w strukturze pracy (a więc i w Spisie treści) części metodologicznej, zawierającej, zgodnie z zaleceniami metodologii badań, rozdziały omawiające: przedmiot i cel badań, problemy badawcze, metody, techniki i narzędzia badawcze, charakterystykę terenu badań i badanej grupy.

Wstęp (s. 5-19) ujawnia niedostateczną orientację Autorki w interdyscyplinarnej literaturze przedmiotu oraz niedostateczne opanowanie przez Autorkę podstaw metodologii badań naukowych. Dowodzi tego nieprzekonywujące uzasadnienie wyboru tematu oraz nieprecyzyjne określenie problemów badawczych, mylenie ich z celami badań i zadaniami badawczymi (zadania badawcze dla części eksploracyjno-opisowej i pytania badawcze dla części badawczo-empirycznej). Warto też zauważyć, że sformułowane przez Autorkę zadania/pytania badawcze są mało twórcze. Odpowiedzi na nie znane są znawcom przedmiotu (bibliologom zajmującym się alternatywnymi materiałami czytelnictwymi) oraz tyflopedagogom/tyflopsychologom).

Autorka nie określiła sposobu kwerendy źródeł – stąd dobór literatury wydaje się przypadkowy i niekompletny, dlatego też Autorka nie dotarła do wielu istotnych dla obranej tematyki publikacji. Należy w tym miejscu zauważyć, że praca w przeważającej swej części została napisana na podstawie polskojęzycznych źródeł publikowanych, znanych znawcom przedmiotu. Wśród ekspertów, na których powołuje się Autorka, brakuje wielu znaczących dla podjętej problematyki osób, np. siostra E. Więckowska, M. Jakubowski. Wśród wizytowanych placówek zabrakło np.: Działu Zbiorów dla Niewidomych Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego (dawniej: Biblioteka Centralna PZN), wydawnictw publikacji dla niewidomych (np. PZN, „Tyflograf”), OSW w Owińskach, OSW w Laskach. Autorka nie sięgnęła też do doświadczeń pracowników i wolontariuszy fundacji zajmujących się wytwarzaniem książek dotykowych. Autorka nieprecyzyjnie odniosła się do zastosowanych metod badawczych.

Za błędne uznać należy umieszczenie we Wstępie informacji odnoszących się do zmysłów, ich fizjologii, zjawiska synestezji, specyfiki niepełnosprawności wzroku. Zagadnienia te powinny znaleźć się w odrębnych rozdziałach, umiejscowionych na początku w strukturze rozprawy.

Rozdział 1. Książka dla niewidomych (s. 20-51) – w trzech podrozdziałach omawia zagadnienia genezy i ewolucji książki brajlowskiej, jej definicje i rodzaje, specyfikę procesu wydawniczego.

Należy zauważyć, że wyjaśnienie podstawowych pojęć i podanie definicji książki dla niewidomych i jej rodzajów – powinno znaleźć się raczej we Wstępie, przy opisie przedmiotu badań.

Niedopuszczalne jest zamienne stosowanie: Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi i Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi – są to bowiem dwie różne organizacje, choć obie istotne dla dziejów książki brajlowskiej w Polsce.

Błędem merytorycznym jest również sformułowanie: „Obecnie stosuje się nowe zasady i instrukcje opracowane w 1992r. na użytek wewnętrzny (A. Galbarczyk „Instrukcja dla przepisujących książki systemem brajla”) oraz urządzenia komputerowe.” (s. 48). Należy wyjaśnić, że chodzi o Andrzeja Galbarskiego, który opracował: Instrukcja dla maszynistów drukarni. PZN, Warszawa 1967; Podręcznik dla przepisujących książki systemem brajla. PZN, Warszawa 1994.

W pięciu podrozdziałach Rozdziału 2. Forma i funkcja (s. 52-117), odwołując się obszernie do literatury przedmiotu, dokonano prezentacji rozwoju cech wydawniczo-formalnych książki w druku zwykłym i brajlowskim, koncentrując się m.in. na kwestii formatu, papieru, oprawy i konstrukcji, kompozycji typograficznej, z uwzględnieniem zasad adaptacji tekstu czarnodrukowego do wersji brajlowskiej. Zwrócono uwagę na zagadnienie jakości i funkcji książki oraz ich uwarunkowań. Dokonano porównań pomiędzy książką tradycyjną typograficznie a książką niewidomego (zwłaszcza w wersji brajlowskiej).

Zasadne byłyby w tym miejscu badania własne Autorki – analiza porównawcza szerszego wyboru książek brajlowskich, biorąc pod uwagę czas wydania i wydawnictwa oraz odniesienia porównawcze do wydań czarnodrukowych.

Rozdział 3. Słowo i obraz (s. 118-208) w sześciu podrozdziałach obejmuje zagadnienia dziejów alfabetu łacińskiego i pisma dla niewidomych, dziejów narzędzi pisarskich, zagadnień ilustracji książkowej w ujęciu historycznym i edytorskim oraz ilustracji dla niewidomych.

Autorka odnosi się do tekstu i ilustracji oraz powiązań między nimi w książce w druku zwykłym i książce niewidomego.

Ponieważ kluczową różnicą pomiędzy książką tradycyjną i dla niewidomych jest sposób zapisu tekstu, zasadne byłoby umieścić analizy zawarte w podrozdz. 3.1. i 3.2. na początku podjętych w dysertacji rozważań.

W porównaniu do bardzo obszernych podrozdz. 3.4. i 3.5. – podrozdz. 3.6. jest nazbyt skromny. Zbędne jest tak rozległe odniesienie się do zjawisk dermoptyki i sinestezji. Są to zagadnienia znane tyflopsychologii i tyflopedagogice. Zjawisko dermoptyki stwierdzone jest u nielicznych osób z niepełnosprawnością wzroku. Natomiast zjawisko synestezji odpowiada (choć nie w pełni) znanemu jako wyobrażenia surogatowe i należącemu do specyfiki procesów orientacyjno-poznawczych – jako szczególnie właściwe dla procesów kompensacyjnych u osób niewidomych. Zagadnienia te zostały ujawnione i opisane np. przez T. Hellera, K. Burklena, M. Grzegorzewską. Wśród uwarunkowań kontaktu osób z niepełnosprawnością wzroku z książką zdecydowanie większe znaczenie mają umiejętności w zakresie systemu Braille’a i czytania rysunków wypukłych – czemu poświęcono zbyt mało uwagi. Nie odniesiono się też wyczerpująco do zagadnień wydawniczych tyflografiki i książek z materiałem tyflograficznym – nie dokonano analizy

wydawców, ich oferty, nie dokonano merytorycznej i technicznej oceny poprawności wydawanych tyflografik.

W tekście rozdziału znajdują się zatem błędy metodologiczne, merytoryczne i formalne. Błędnie podano imię Wisławy Szymborskiej (s. 141), użyto błędnej nazwy Związku Literatów Polskich (s. 149). Nieprawdziwe informacje zawiera zdanie: „Trudności takie wspomina także ociemniały poeta i prozaik Michał Kaziów, który oprócz pomocy lektora korzystał także z magnetofonu i maszyny brajlowskiej obsługiwanej stopami” (s. 148). Dorobek pisarski M. Kaziowa wskazuje, że był prozaikiem, dziennikarzem, teoretykiem literatury. Nie obsługiwał maszyny brajlowskiej stopami. W jego warsztacie pracy znajdował się zestaw magnetofonów, dostosowanych do obsługi nożnej. W polskiej terminologii naukowej nie używa się terminu „tyflobiblioteka”.

Rozdział 4. Tekst i terapia (s. 209-275) obejmuje 4 podrozdziały, odnoszące się do problematyki czytania i czytelnictwa osób widzących i z niepełnosprawnością wzroku, roli wyobrażeń w procesie czytania oraz wartości terapeutycznych kontaktu z tekstem.

Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Autorki o znikomej obecności zagadnienia typologii czytelników z niepełnosprawnością w literaturze bibliologicznej. Problematyka niesprawności czytelniczej znana jest naukom bibliologicznym np. za sprawą dokumentów IFLA, odnoszących się do uwarunkowań czytelnictwa osób z niepełnosprawnościami. Zagadnienie to przywołują też M. Fedorowicz-Kruszewska i M.J. Cyrklaff w publikacji z 2016 r. („Media w środowisku osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”), z której Autorka dysertacji nie skorzystała.

Interesujące są rozważania Autorki na temat wzajemnych zależności pomiędzy wyobrazeniami surogatowymi, werbalizmem i synestezją w kontekście ich wpływu na recepcję tekstu. Dyskusyjne jest utożsamianie wyobrażeń surogatowych z synestezją. Ewentualnych podobieństw można się dopatrywać w odniesieniu do wyobrażeń surogatowych powstających na tle bodźców nieodpowiednich, odwołując się do klasyfikacji T. Hellera.

Refleksji wymaga wprowadzenie do przedmiotu dysertacji zagadnień biblioterapeutycznych. Ani książka dla niewidomych (także brajlowska), ani twórczość literacka osób z niepełnosprawnością wzroku nie może być sprowadzana do wymiaru terapeutycznego.

Niedopuszczalne jest używanie terminów typu: „kalectwo wzrokowe”, „inwalidztwo wzrokowe”. Z dezaprobatą musi też spotkać się mylenie pojęć „nauki bibliograficzne” i „nauki bibliologiczne” (s. 265).

Nie została zachowana zasada powoływania się na jak najnowsze dane statystyczne. Dane podawane przez Autorkę są już w większości nieaktualne.

Rozdział 5. Własne książki brajlowskie w opinii dzieci niewidomych i słabowidzących (s. 276-297) ma charakter empiryczny.

W czterech podrozdziałach zawiera informacje na temat metodologii (a nie metodyki) badań, opis trzech książek brajlowskich własnego autorstwa Doktorantki: „Professor Poolhopper – Faster Than The Clouds”, „Śmieciarka i inne miejskie potwory”, „Na ratunek panu Szpulce” oraz ocenę książek przez dzieci z niepełnosprawnością wzroku i wnioski z badań.

Koncepcja, tekst i ilustracje do odbioru wielozmysłowego w/w książek są oryginalnym wytworem Autorki rozprawy.

Podrozdział 5.1. ujawnia niską orientację Autorki w metodologii badań – co na poziomie rozprawy doktorskiej jest niedopuszczalne.

Sformułowanie Autorki „metody badań ilościowo-jakościowych” odnosi się nie do metod, a do strategii badawczej.

Autorka nie określiła precyzyjnie, do jakich metod badawczych należą zastosowane techniki badawcze.

Niepokoić musi stwierdzenie Autorki: „W czasie obserwacji i wywiadów sporządzano na bieżąco swobodne notatki” (s. 277). Wskazuje to na niedokładność badań. Właściwym byłoby zastosowanie arkusza obserwacji dla każdego badanego ucznia, przewodnika dyspozycji wywiadu swobodnego (niestandardyzowanego), nagranie i transkrypcja każdego wywiadu indywidualnego.

Informacje terminologiczno-definicyjne dotyczące niepełnosprawności wzroku powinny znaleźć się w odrębnym rozdziale, umieszczonym na początku pracy.

Sformułowanie: „Z perspektywy funkcjonalnej rozróżnia się kategorie osób niewidomych, ociemniałych (które utraciły wzrok przed piątym rokiem życia i zachowują pamięć wzrokową) i niedowidzących” (s. 277) – zawiera błąd merytoryczny. Osoba ociemniała to osoba, która traci wzrok po 4-5 r.ż., co sprawia, że zachowuje w pamięci wrażenia i spostrzeżenia wzrokowe.

Charakterystyka osób biorących udział w badaniach jest niepełna. Brakuje danych na temat niepełnosprawności wzroku, uwzględniającej kategoryzację: niewidomi, ociemniali, niedowidzący. Charakterystyka badanych osób powinna obejmować te dane socjodemograficzne, które mają znaczenie dla percepcji i recepcji książki.

Zawarta w podrozdz. 5.2., 5.3., 5.4. analiza książek dowodzi kreatywności, pomysłowości, zdolności językowych i plastycznych Autorki.

Zawarty w w/w podrozdziałach opis wskazuje, że przedmiotem analizy jest książka artystyczna, a nie wykonana zgodnie z wiedzą tyflogiczną książka brajlowska z ilustracją do odbioru

wielozmysłowego.

Zamieszczona w podrozdz. 5.5. prezentacja i analiza wyników badań jest bardzo powierzchowna, niedokładna – co jest konsekwencją nieprawidłowo przeprowadzonych badań i ich rejestracji.

Zawarte w tym podrozdz. uwagi dzieci i spostrzeżenia Autorki potwierdzają wnioski, które można wyciągnąć, studiując treści opisu wzmiankowanych książek (podrozdz. 5.2.-5.4.).

Wnioski Autorki nie wnoszą nic nowego; są potwierdzeniem informacji na temat tyflografiki i jej tworzenia, nauczania rysunku dzieci z niepełnosprawnością wzroku oraz specyfiki procesów poznawczych osób niepełnosprawnych wzrokowo – zawartych w literaturze przedmiotu.

Można zatem wnioskować, że Autorka nie posiadała na właściwym poziomie wiedzy tyflogicznej, ani przystępując do tworzenia książek, ani poddając je ocenie przez dzieci i młodzież z niepełnosprawnością wzroku.

Trudno zaakceptować przekazanie niepełnosprawnym wzrokowo uczniom materiałów przygotowanych bez przestrzegania zasad tworzenia tyflografiki. Jest to bezzasadne, nieetyczne w wymiarze naukowym i tyflopedagogicznym.

Dziwić też musi przekazanie adolescentom publikacji nieodpowiadającej treściowo i formalnie poziomowi ich rozwoju poznawczego i czytelniczego. Świadczyć to może o niedostatecznej orientacji Autorki w obszarze czytelnictwa, rozwoju procesów czytelnicznych, organizacji czytelnictwa dzieci i młodzieży oraz specyfiki kultury czytelnicznej osób z niepełnosprawnością wzroku – co w świetle tematyki rozprawy jest wysoce naganne.

Rozdział 6. Wyniki badania ankietowego KSIĄŻKA I JA (s. 298-310) prezentuje wyniki badań ankietowych, przeprowadzonych za pomocą kwestionariusza ankiety na grupie 140 osób widzących i z niepełnosprawnością wzroku w przedziale wiekowym od 10 do powyżej 80 lat.

Analiza wyników badań jest niekompletna. Uwzględniono w niej zmienną niezależną odnoszącą się do stanu wzroku. Pominięto (z nielicznymi wyjątkami) zróżnicowanie ze względu na wiek i płeć badanych. Wśród zmiennych niezależnych w ogóle nie uwzględniono poziomu wykształcenia i źródła utrzymania, które to zmienne są istotne w badaniach czytelnicznych. W przypadku osób z niepełnosprawnością wzroku, znaczącą zmienną jest poziom rehabilitacji, a w jej ramach takie wyznaczniki, jak: znajomość systemu Braille'a, obsługa komputera, wyposażenie w sprzęt rehabilitacyjny (zwłaszcza służący dostępowi do informacji tekstowej i graficznej).

Rozdział zawiera wykresy kołowe i słupkowe oraz tabelę – prezentujące wyniki badań.

Wykresy błędnie uznano za ilustracje i umieszczono w spisie ilustracji. Wykresy powinny zostać wykazane w spisie wykresów.

Zakończenie (s. 311-322) zawiera uogólnione wnioski, odnoszące się do podanych we Wstępie zagadnień/pytań badawczych. Są powtórzeniem (często dosłownym) wniosków z poszczególnych rozdziałów dysertacji. Nie mają odkrywczej wartości ani dla bibliologów, ani dla tyflogów. Usilne poszukiwania przez Autorkę podobieństw i różnic pomiędzy książką brajlowską i czarnodrukową przyjmuje niekiedy charakter nadinterpretacji faktów, np.: „Z kolei 8-punktowy Eurobraille stosowany w urządzeniach cyfrowych dla niewidomych może nawiązywać do sześciu poziomów linii pisma czarnodrukowego (od górnej linii akcentów do linii wydłużeń dolnych)” (s. 315); „Niewątpliwą odmiennością w stosunku do czytania wzrokowego jest możliwość czytania druku wypukłego w całkowitej ciemności.” (s. 316).

Zdumiewać może sformułowanie Autorki: „(...) jak i wielość form książek brajlowskich, z jakich korzystają osoby z dysfunkcją wzroku (audiobooki, e-booki) (...)” (s. 318) – świadczące o nieprecyzyjności wypowiedzi lub niewiedzy Autorki na temat definiowania i klasyfikowania wydawnictw dla osób z niepełnosprawnością wzroku.

Wyniki i wnioski z badań ankietowych, odnoszące się do osób z niepełnosprawnością wzroku, nie stanowią zaskoczenia; są raczej potwierdzeniem obserwacji specjalistów z zakresu tyflogii/tyflopedagogiki.

W świetle konkluzji Autorki: „Uzyskane wyniki nie są więc miarodajnym wskazaniem do potwierdzenia predyspozycji osób z dysfunkcją wzroku do zdolności synestetycznych.” (s. 319), należy wątpić w zasadność ich przeprowadzania w obranej przez Autorkę koncepcji.

Wręcz paradoksalna wydaje się konkluzja Autorki, odnosząca się do wyników badań książek własnych: „Zasadniczym wnioskiem płynącym z badań empirycznych jest zauważalny prymat wzrokowego postrzegania autorki przy tworzeniu książek i niedostateczne dostosowanie ilustracji do specyfiki dotykowej eksploracji.” (s. 320).

Należy w pełni zgodzić się z tą samokrytyką Autorki i zastanowić się nad zasadnością podejmowania badań i rozważań w obszarze przez nieprzygotowanego merytorycznie i metodologicznie badacza.

Należy zauważyć, że w Zakończeniu pracy zbyt mało uwagi poświęcono sformułowaniu postulatów badawczych i praktycznych, wynikających z zawartych w dysertacji rozważań.

Bibliografia (s. 323-338) obejmuje publikacje w j. polskim i angielskim. Podział na literaturę prymarną i sekundarną jest dyskusyjny. Autorka w wykazie publikacji sekundarnych umieszcza np. pozycje dotyczące synestezji, która jest istotnym przedmiotem rozważań, zawartych w rozprawie.

Wykaz bibliograficzny ujawnia istotne braki Autorki w znajomości literatury przedmiotu

(bibliologicznej i tyflogicznej) odnoszącej się do tematyki niepełnosprawności wzroku, wydawnictw dla osób niepełnosprawnych wzrokowo, kontaktu tych osób ze słowem pisanym i czytelnictwa. Wskazany byłby tu większy udział publikacji obcojęzycznych, jak i pozycji z zakresu metodologii badań, których znajomość byłaby przydatna w fazie koncepcyjnej prowadzonych badań.

Zauważalne są nieliczne błędy w układzie alfabetycznym i opisach bibliograficznych.

Spis treści nie uwzględnia zawartego w rozprawie spisu ilustracji (s. 338-341) i spisu tabel (s. 341), które to błędnie zaliczono do bibliografii.

Aneks (s. 342-343) zawiera narzędzie badawcze – kwestionariusz ankiety, a nie – jak podała Autorka – ankietę.

Obszerna rozprawa dowodzi erudycji Autorki, choć nie zawsze potrafi Ona dokonać trafnej, wartościującej selekcji podjętych wątków i doboru literatury oraz utrzymać „dyscyplinę” prowadzonych rozważań – w stosunku do obranego tematu i celu pracy. Powyższe niedoskonałości, jak i błędy, popełnione w fazie koncepcyjnej przygotowywanej rozprawy, prowadzą do wielu powtórzeń w jej treści.

Dysertacja nie zachowuje właściwych proporcji – część teoretyczna, oparta na literaturze przedmiotu, jest znacznie obszerniejsza niż część empiryczna, która przedstawia się nader skromnie.

Część teoretyczna oparta jest w przeważającej większości na źródłach opublikowanych (literatura przedmiotu), co sprawia, że zawiera treści znane już naukom bibliologicznym i tyflogicznym. Autorka zbyt często powołuje się na literaturę w sposób zapośredniczony, nie sięgając do niej bezpośrednio, mimo że jest ona dostępna. Dyskusyjny jest sposób opisu bibliograficznego tych „zapożyczeń” i wynikający z niego brak tych publikacji w Bibliografii.

Nieliczne informacje pozyskane przez Autorkę drogą wywiadów, korespondencji mailowej są nieprecyzyjnie dokumentowane w przypisach, przez co nie są odnotowywane w Bibliografii.

Z dezaprobatą należy stwierdzić, że rozprawa A. Wołczyńskiej w dużej swej części jest kompilacją treści z literatury z zakresu nauk bibliologicznych i tyflogicznych. Przywołuje informacje publikowane już wielokrotnie w różnych opracowaniach, zarówno na temat książki tradycyjnej, elektronicznej, jak i brajlowskiej, aczkolwiek z poszanowaniem praw autorskich.

Udział analizy źródeł niepublikowanych i własnych badań empirycznych jest zdecydowanie niewielki, a ich koncepcja i metodologia - nieprawidłowa.

Konkluzja:

Uważam, że przedłożona do recenzji rozprawa A. Wołczyńskiej nie spełnia wymagań stawianych rozprawom na stopień doktora.

W świetle powyższych rozważań, stwierdzam, że praca magister Anny Wołczyńskiej w takiej postaci nie może być podstawą dopuszczenia do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Autorka za przedmiot rozważań obrała problematykę wymagającą rozległej wiedzy bibliologicznej, informatologicznej, tyflogicznej/tyflopedagogicznej, umiejętności prowadzenia interdyscyplinarnych analiz, wiedzy i umiejętności metodologicznych – czemu nie była w stanie sprostać w sposób zadawalający.

Treści zawarte w rozprawie (dotyczące historii książki od czasów starożytnych po współczesne, pisma i książki dla osób z niepełnosprawnością wzroku, psychospołecznego funkcjonowania osób niepełnosprawnych wzrokowo) posiadają bogaty dorobek piśmienniczy w naukach bibliologicznych i tyflogicznych, a więc obrona tematyka rozprawy i jej realizacja są mało oryginalne.

Udział badań własnych Autorki jest niewystarczający. Analiza opisowo-krytyczna źródeł publikowanych oraz badania empiryczne o niejasno określonych założeniach metodologicznych i niewyczerpującej analizie wyników – są niewystarczające do ubiegania się o stopień doktora.

Problematyka książki jako polisensorycznej formy komunikacji wymaga omówienia w oparciu o szerokie badania własne, oparte na prawidłowo dobranym materiale badawczym (książki czarnodrukowe i brajlowskie z tyflografiką) i reprezentatywnej, celowo dobranej grupie osób pełnosprawnych i z niepełnosprawnością wzroku.

Stwierdzam zatem, że praca doktorska mgr Anny Wołczyńskiej pt.: „Książka jako polisensoryczna forma komunikacji ze szczególnym uwzględnieniem dotykowej książki brajlowskiej”, ujawniająca opisane w recenzji istotne błędy merytoryczne, metodologiczne i formalne, nie spełnia wymagań określonych w art. 13. *Ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*. Zgodnie z trybem przewidzianym przez *Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 3 października 2014 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora §6. punkt 6.* („Recenzja może zawierać wnioski dotyczące uzupełnienia lub poprawy rozprawy doktorskiej, które kandydatowi i promotorowi (...) przekazuje rada jednostki organizacyjnej. Uzupełnioną lub poprawioną rozprawę doktorską kandydat przedkłada radzie jednostki organizacyjnej, która kieruje ją do ponownej oceny przez tych samych recenzentów”) - składam formalny wniosek o wprowadzenie przez Panią mgr Annę Wołczyńską do rozprawy

zasygnalizowanych w recenzji zmian, poprawek, uzupełnień a następnie o ponowne skierowanie do recenzji i dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Zielona Góra, dn. 12 grudnia 2021 r.

M. Czerwińska
dr hab. Małgorzata Czerwińska, prof. UZ